

# Kronika i Ekologia

Nie daj zarobić pseudohodowlom!

## Pieska tanio kupię...

**Szukasz rasowego psa przeglądając internetowe portale ogłoszeniowe i interesuje cię tylko jak najniższa cena? To błąd! Lekarze weterynarii ostrzegają, że w ten sposób możesz wspierać nieekologiczne i niehumanitarne pseudohodowle, a ostatecznie i tak zapłacisz o wiele więcej, niż za psa ze sprawdzonego źródła.**

„Kronika” jako pierwsza napisała o szokującej hodowli w Bestwince, gdzie po raz wtóry odebrano zwierzęta właścicielowi psów, który trzymał je w skandalicznych warunkach. Za to, że dochodzi do takich sytuacji w pewnej mierze odpowiadają nabywcy zwierząt. - *Jest popyt, jest i podaż* - wskazuje Zenon Dobija, powiatowy lekarz weterynarii.

### NIE WIERZ OGŁOSZENIOM

W Internecie roi się od ogłoszeń, często anonimowych - nie licząc podania numeru telefonu czy przybliżonego miejsca hodowli - o sprzedaży psów. W modzie jest kupowanie psów rasowych, często z tych najrzadszych ras, a przez to najbardziej pożądanych. Mieszkańcy są gotowi zapłacić za pięknego szczeniaka od kilkuset do nawet kilku tysięcy złotych.

Najpewniejszym źródłem zakupu są profesjonalne ho-

dowle członków Związku Kynologicznego w Polsce, z uznaną marką na rynku, które dbają o dobrostan zwierząt i potrafią udokumentować ich rodowód. Niestety, dobry biznes zwietrzyli także ci, którzy oszczędzają na kosztach hodowli. Cierpią przez to pieski.

Zmiany w prawie z 2012 roku sprawiły tylko, że proceder sprzedaży psów z podejrzanych źródeł uległ przeobrażeniu. W wielu przypadkach stał się zupełnie... legalny. Bo właściciele nielegalnych niegdyś pseudohodowli rozpoczęli... legalną działalność, nie zmieniając niemal nic w swoim postępowaniu. Prócz tego, że z innymi kolegami po fachu zrzeszyli się stowarzyszeniu zajmującym się hodowlą i tworzą własne certyfikaty mając dać złudzenie rzetelności. Teoretycznie psa można kupić tylko w miejscu hodowli. - *W praktyce sprzedaż odbywa się internetowo. Ludzie nie oglądają zwierząt i niczego nie*



**Zenon Dobija, powiatowy lekarz weterynarii przed budynkiem inspektoratu w Bielsku-Białej.**

*sprawdzają. O hodowcy wiedzą tylko tyle, co sam napisze w ogłoszeniu - że urodziło mu się na przykład pięć psów. I tyle!* - stwierdza Zenon Dobija.

Warto przyjrzeć się hodowlom, bo to proceder o ogromnej skali. Z danych powiatowego lekarza weterynarii wynika, że w zeszłym roku w Bielsku-Białej i powiecie bielskim lekarze zaszczepili ponad 26 tysięcy psów.

Przed zakupem psa z podejrzanego źródła i z lewymi dokumentami bardzo łatwo się zabezpieczyć. Wystarczy zrobić ciut więcej, niż szukać najniższej ceny. - *Proceder prowadzenia pseudohodowli może się zakończyć, jeśli ludzie zaczną nabywać psy świadomie. Dzisiaj zdarza się, że kupują starszego psa, a potem otrzymują „certyfikat” o rasowości, co jest fikcją* - tłumaczy Zenon Dobija.

### PRZEŚWIETL HODOWCĘ

- *Apelujemy do nabywców, aby przed zakupem konsultowali się z lekarzem weterynarii zajmującym się profilaktyką i leczeniem zwierząt, z powiatowym lekarzem weterynarii albo z miejscowym oddziałem Związku Kynologicznego. Gdyby nabywcy psów hodowcy z Bestwinki zasięgnęli porady w tej ostatniej instytucji, dowiedzieliby się, że został wykluczony z tego związku i kilku innych organizacji. Fachowcy z tej dziedziny bez problemu stwierdzą więc, czy osoba, od której chcemy nabyć psa jest godna zaufania* - przekonuje powiatowy lekarz weterynarii. - *Jednak przeświecić hodowcę możemy też na własną rękę. Właściciel dobrej hodowli zaprosi nas do siebie i pokaże, w jakich warunkach ją organizuje. Nic nie będzie ukrywał i odpowie na wszystkie pytania. Przed wpłaceniem pieniędzy pozwoli na*

### ZWIĄZEK KYNOLOGICZNY RADZI

#### Przed zakupem psa:

- ◆ Jeśli zdecydujesz się już na konkretną rasę, najlepszym wyjściem będzie odwiedzenie najbliższego oddziału ZKwP, gdzie otrzymasz informację o zarejestrowanych hodowlach. Takie informacje często udzielane są również telefonicznie.
- ◆ Możesz też przejrzeć strony internetowe oddziałów, zamieszczone są tam aktualne dane o posiadanych szczeniętach.
- ◆ Jeśli zdecydujesz się na zakup psa, pamiętaj o podpisaniu umowy. To prosta czynność, która w razie późniejszych kłopotów może zaoszczędzić ci wielu nieprzyjemności. W takiej umowie oprócz danych hodowcy i nowego właściciela powinny się znaleźć: dane psa, zapis o tym, że zwierzę jest zdrowe, zapis o tym czy jest to zwierzę przeznaczone do dalszej hodowli czy jest niehodowlane i oczywiście kwota jaką zapłacisz za szczenię.
- ◆ Oprócz umowy powinieneś otrzymać książeczkę zdrowia lub paszport (z poświadczonymi szczepieniami i odrobaczeniami), a także wskazówki dotyczące żywienia i pielęgnacji psa. Wielu hodowców wyposaża szczenię także w wyprawkę.
- ◆ Nie zapomnij o metryce lub rodowodzie. Szczenięta wyposażone będą w metrykę zawierającą pieczęć oddziału i podpis jego przedstawiciela oraz hologram ZKwP (hodowca otrzymuje metrykę z oddziału ZKwP po tzw. kontroli miotu).
- ◆ Metryka jest poświadczeniem rasowości psa, zawiera dane jego i jego rodziców a także hodowcy i właściciela.
- ◆ Rodowód stanowi jej rozszerzenie o kolejne pokolenia i dodatkowe dane.

*przebadanie zwierzęcia u weterynarza. Z kolei właściciel pseudohodowli będzie zainteresowany tylko jak najszybszą sprzedażą psa. Gdy zaczniesz się migać od pytań o swoją hodowlę, my powinniśmy się... wymigać od zakupu* - dodaje.

To, że rasowego psa kupimy o kilkaset złotych taniej nie oznacza, że oszczędzimy. U zwierząt hodowlanych w złych warunkach śmiertelność jest dużo wyższa. - *Możemy kupić chorego psa w okresie wylegania się choroby zakaźnej. Za jego leczenie zapłacimy więcej, niż za zakup psa z dobrej hodowli. Wiadomo, że lu-*

*dzie tak kochają swoje psy, że nie liczą się z pieniędzmi, tylko cierpliwie walczą potem na przykład z parwowirozą, która najczęściej się pojawia* - ostrzega Dominika Kubica, lekarz weterynarii w bielskim inspektoracie.

### ZACZNIJ OD SCHRONISKA

Lekarze weterynarii radzą jednak, aby - chcąc mieć w domu psa - przede wszystkim dać szansę tym ze schroniska. Wtedy ratujemy zwierzęta po przejściach, zamiast dać zrobić szemranym hodowcom. A to najlepszy dowód, że naprawdę kochamy zwierzęta i zależy nam na ich dobru. (mk)

### Wyjątkowa akcja bielskiej Arki

## Drugie życie książek

**To akcja, która łączy w sobie kilka aspektów: ochronę środowiska, edukację kulturalną i pomoc społeczną. A jej punktem wyjścia jest zapewnienie drugiego życia... książkom.**

Na placu Bolka i Lolka w Bielsku-Białej zainaugurowano niedawno akcję „Książka wspiera bohatera”, organizowaną przez Fundację Ekologiczną Arka. Na dobry początek zebrano sto książek przekazanych przez mieszkańców.

- *Chcemy zbierać od zaprzyjaźnionych osób i uczestników akcji niepotrzebne książki, organizować ich kiermasze dając im „drugie życie”, a za zebrane środki fundować bilety do kin i teatrów dzieciom z domów dziecka, świetlic środowiskowych oraz spełniać ich „zielone marzenia”. Bardzo ważnym elementem akcji jest podkreślanie znaczenia recyklingu i segregacji śmieci oraz tzw. upcyklingu (ponownego używania rzeczy), który ogranicza ilość produkto-*



**Na placu Bolka i Lolka zainaugurowano kolejną akcję bielskiej Arki.**

*wanych przez nas śmieci. W tej akcji, jak to u nas, łączymy tematykę ekologiczną ze społeczną* - opowiada jej pomysłodawca i szef Arki, Wojciech Owczarz.

Pod koniec zimy fundacja organizuje pierwszy „Kiermasz niepotrzebnych

książek” połączony z warsztatami ekologicznymi.

Akcja organizowana jest w ramach całorocznego programu edukacji ekologicznej „Wszystkie kolory recyklingu” realizowanego z miastem Bielsko-Biała oraz Zakładem Gospodarki Odpadami. (mk)

### Czechowice: 60-procentowy zwrot kosztów

## WYMIENŃ KOCIOŁ NA NOWY

**W Czechowicach-Dziedzicach szykują się do wdrożenia kolejnego etapu programu ograniczania niskiej emisji, dzięki któremu mieszkańcy będą mogli wymienić stare kotły na nowe. Władze liczą przy tym na dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.**

Do 10 kwietnia w czechowickim Urzędzie Miejskim prowadzony będzie kolejny nabór wniosków o udzielenie dotacji na modernizację źródła ciepła w ramach „Programu ograniczenia niskiej emisji w gminie Czechowice-Dziedzice na rok 2018”. Wniosek można składać w pokoju 407 w głównym budynku ratusza. W programie mogą

wziąć udział jedynie właściciele budynków jednorodzinnych, chcący zlikwidować nieekologiczny kocioł węglowy i zastąpić go kotłem gazowym lub kotłem węglowym z załadunkiem automatycznym, spełniającym wymogi piątej klasy. Wysokość dofinansowania do wymiany kotłów będzie wynosić 60 procent tzw. kosztów kwalifikowanych,

lecz nie więcej niż sześć tysięcy złotych.

Władze gminy, tak jak w przypadku poprzednich edycji programu, starają się o dofinansowanie ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Bez tego źródła finansowania samodzielne wdrożenie tego przedsięwzięcia byłoby dla miasta zbyt kosztowne. (mk)



**Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach**